

# Trubadurzy, Najpiękniejsza z róż

Najpiękniejsza z róż wśród ogrodów stu,  
Moich pragnień pragnienie jedyne,  
Może starczy mi kilka prostych słów,  
Abym umiał wyśpiewać twe imię.  
Najpiękniejsza z róż wśród ogrodów stu,  
Choć odwagi i słów mi brakuje,  
Może właśnie dziś, może właśnie tu  
Najprawdziwiej wypowiem, co czuję...

Na chmurny świt, na pustą noc,  
Na życia ból, na każde zło - mam ciebie!  
Na skryty lęk, na gorzki wstyd,  
Na strach, że ktoś, na myśl, że ty - mam ciebie!  
Na radość serc, na życia znój,  
Na ciepło ust, na zachwyt mój - mam ciebie!  
Na ciężar spraw, na każdą z trosk,  
Na szary świt, na pustą noc - mam ciebie!

Najpiękniejsza z róż wśród ogrodów stu,  
Ty potrafisz tak wiele zrozumieć,  
Przestąpiłaś już mej nadziei próg  
I bez ciebie żyć dłużej nie umiem.  
Najpiękniejsza z róż wśród ogrodów stu,  
Jesteś prawdą, spełnieniem i celem!  
Może przyjmiesz dziś kilka prostych słów?  
One miłość próbują ośmielić...

Na chmurny świt, na pustą noc,  
Na życia ból, na każde zło - mam ciebie!  
Na skryty lęk, na gorzki wstyd,  
Na strach, że ktoś, na myśl, że ty - mam ciebie!  
Na radość serc, na życia znój,  
Na ciepło ust, na zachwyt mój - mam ciebie!  
Na ciężar spraw, na każdą z trosk,  
Na szary świt, na pustą noc - mam ciebie!